

KAROL SANOJCA¹

MOBILNOŚĆ ZAWODOWA NAUCZYCIELI W PIERWSZYCH LATACH DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ

PROFESSIONAL MOBILITY OF TEACHERS IN THE FIRST YEARS OF THE SECOND REPUBLIC OF POLAND

ABSTRAKT: Po odzyskaniu niepodległości przez państwo polskie w 1918 roku ważną kwestią stała się budowa jednolitego systemu oświatowego. Duże różnice w strukturze i gęstości sieci szkolnej powodowały konieczność wyrównania tych dysproporcji. Jednym z najważniejszych problemów były braki kadrowe, szczególnie widoczne na terenie byłego zaboru rosyjskiego i pruskiego oraz na Górnym Śląsku. Dlatego liczna grupa nauczycieli zmieniała swoje miejsce zamieszkania i pracy. Zachęcały ich możliwości poprawienia sytuacji materialnej, pracy w lepszych warunkach organizacyjnych lub awansu zawodowego. Odpowiadali również na wezwania o charakterze patriotycznym, przenosząc się do miejscowości, w których trzeba było wzmocnić polski stan posiadania. W największym stopniu czynili tak pedagodzy z byłej Galicji, gdzie pod względem kadrowym sytuacja była najlepsza. Prawie wszyscy z nich posiadali pełne uprawnienia pedagogiczne i byli dobrze przygotowani do zawodu, jednak często musieli się aklimatyzować w odmiennych warunkach kulturowych, pracować wśród ludności niekiedy mówiącej gwarą, a także czasem okazującej niechęć przybyszom. Duża mobilność zawodowa nauczycieli odegrała ogromną rolę w ujednolicaniu systemu oświatowego i budowaniu polskiego szkolnictwa. Dopiero po kilku latach istnienia państwa dzięki różnego rodzaju kursom doszkalcającym oraz rozwojowi szkół pedagogicznych (seminaria nauczycielskie) istniejące niedobory zostały wypełnione.

SŁOWA KLUCZOWE: nauczyciele, Druga Rzeczpospolita, oświata, mobilność

ABSTRACT: After Poland regained its independence in 1918, establishing a uniform educational system became an important issue. Significant differences in the structure and density of the school network caused a necessity of evening out those disproportions and disparities. One of the most significant problems was the shortage of teaching staff, evident particularly in the area of the former Russian and Prussian partition, as well as in

¹ Dr hab. Karol Sanojca, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego, e-mail: karol.sanojca@uwr.edu.pl, ORCID: [0000-0001-8630-0589](https://orcid.org/0000-0001-8630-0589).

Upper Silesia. Therefore, numerous teachers changed their place of living and workplace, encouraged by the opportunity to improve their financial situation, work in better organizational conditions or get promoted. They also responded to patriotic calls, moving to places where Polish presence had to be strengthened – especially the teachers from former Galicia (Austrian partition), where the situation regarding teaching staff was the best. Almost all of them had full teaching qualifications and were well-prepared for the profession, but often they had to acclimatize to different cultural environment and work among people who sometimes spoke dialects and were unfriendly to the newcomers. High professional mobility of the teachers mattered greatly in establishment and unification of Polish educational system. Only after several years of Polish independence, thanks to various in-service training courses and the development of teacher training colleges (then called “teacher seminaries” in Poland) the existent understaffing was alleviated.

KEYWORDS: teachers, the Second Republic of Poland, education, mobility

Twierdzenie, że odrodzone w 1918 roku państwo polskie musiało mierzyć się z wieloma trudnościami, można uznać za truizm – wskazuje ono jednak na ogrom działań, które podejmowano, by scalić tak różniące się od siebie pozaborowe części. Jednym z ważnych obszarów była konieczność budowy nowego systemu oświaty, bazującego na trzech różnych modelach edukacyjnych, i to takiego, który pozwoli na uczęszczanie do polskiej szkoły wszystkim młodym obywatelom². Niezmiernie istotnym elementem tej oświatowej układanki było zapewnienie szkołom wykwalifikowanej kadry nauczającej. Pod tym względem zróżnicowanie pozaborowe było ogromne – brak polskich nauczycieli na ziemiach byłego zaboru pruskiego (przy istniejącej dobrej infrastrukturze szkolnej), katastrofalne niedostatki zarówno wśród nauczycieli jak i w obrębie bazy materialnej na terenach byłego zaboru rosyjskiego oraz względnie dobra sytuacja, a nawet pewna „nadprodukcja” nauczycieli na terenach byłej Galicji (i Śląska Cieszyńskiego).

Utworzony po ogłoszeniu Aktu 5 listopada 1916 r. w ramach Tymczasowej Rady Stanu Departament Wyznań i Oświecenia Publicznego (przekształcony później w Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego – WRiOP) w ramach zarządzania szkolnictwem elementarnym i średnim doprowadził jeszcze przed uzyskaniem niepodległości do znaczącego zwiększenia liczby szkół

² Szerzej zob. K. Trzebiatowski, *Problem powszechności nauczania w Polsce w latach 1918–1931*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1969, t. 12, s. 49–87; E. Juśko, *Wdrażanie powszechności nauczania w II Rzeczypospolitej w pierwszych latach istnienia szkół powszechnych*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2010, nr 14, s. 282–298.

początkowych (o 77%) i spolonizowania 29 istniejących seminariów nauczycielskich³. Tworzono również nowe szkoły; przykładowo w roku szkolnym 1916/1917 okupacyjne władze austriackie wyraziły zgodę na utworzenie polskich seminariów nauczycielskich w Lublinie i Zamościu⁴. Proces ten przyśpieszył po odzyskaniu niepodległości. Już w lutym 1919 roku wydany został dekret o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych⁵. Nieco później wydano ustawę dotyczącą kwalifikacji zawodowych nauczycieli szkół średnich i seminariów nauczycielskich⁶. Szybko też rosła liczba tych ostatnich – podstawowego typu szkół kształcących przyszłych pedagogów⁷. Równocześnie na dużą skalę rozpoczęto doksztalcanie nauczycieli (bez pełnych kwalifikacji). W całym kraju w 1921 roku zorganizowano 194 kursy dla nauczycieli szkół powszechnych – uczestniczyło w nich 8980 nauczycieli, a zajęcia prowadziło około 500 prelegentów. Ponad połowę z nich zorganizowano na terenie byłego zaboru rosyjskiego. Dodatkowo w 35 kursach uzupełniających brało udział ponad 1000 osób⁸. Także dla nauczycieli szkół średnich organizowano podczas wakacji sześciotygodniowe kursy informacyjno-przygotowawcze (do egzaminów nauczycielskich). W tym samym 1921 roku zorganizowano je m.in. w Inowrocławiu, Wejherowie, Toruniu, Kielcach, Warszawie, Lwowie i Krakowie⁹. Ponadto w Warszawie uruchomiono Wyższy Kurs Nauczycielski (od roku szkolnego 1920/1921), a kolejne w Lwowie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Toruniu. By móc w nim uczestniczyć, można było uzyskać roczny płatny urlop – pod warunkiem

³ M. Stinia, *Problemy unifikacji systemu oświatowego w okresie budowy państwa polskiego (1917–1922)*, [w:] B. Gracová, M. Tomášek, B. Baarová (red.), *Rok 1918 – jego założenia, konsekwencje i znaczenie w czeskich/czechosłowackich i polskich podręcznikach szkolnych / Rok 1918 – jeho předpoklady, důsledky a význam v českých/československých a polskich učebnicích*, Ostrava 2020, s. 91.

⁴ E. Juško, *Wpływ szkolnictwa ludowego autonomicznej Galicji na kształt polskiej szkoły powszechnej w latach 1918–1922*, Lublin 2006, s. 102.

⁵ *Dekret o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych w Państwie Polskim*, Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 14, poz. 185, s. 280–285.

⁶ *Ustawa z dnia 26 września 1922 r. dotycząca kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich państwowych i prywatnych*. Dziennik Ustaw 1922, nr 90, poz. 828.

⁷ Już 10 lipca 1922 roku, czyli tuż po włączeniu do Polski części Górnego Śląska, wojewoda Józef Rymer wydał rozporządzenie o utworzeniu dwóch nowych seminariów nauczycielskich: w Pszczynie i Mysłowicach. *Rozporządzenie z dnia 10. lipca 1922 r. w przedmiocie utworzenia dwóch seminariów nauczycielskich w części górnośląskiej Województwa Śląskiego*, Dziennik Ustaw Śląskich 1922, nr 6, s. 28.

⁸ Z. Ziemiński, *Doksztalcanie nauczycieli*, „Rocznik Pedagogiczny” 1921, seria 2, t. 1, s. 68–75.

⁹ Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego [dalej: Dz. Urz. KOS] Poznańskiego 1921, nr 3, s. 61–62.

przepracowania trzech lat w szkolnictwie po jego zakończeniu¹⁰. Na podobnych zasadach zorganizowany został dwuletni kurs pedagogiczny przy Państwowym Instytucie Pedagogicznym w Warszawie dla nauczycieli przedmiotów pedagogicznych w seminariach nauczycielskich¹¹. Były to jednak działania raczej długofalowe. Szybkie efekty mogło przynieść przede wszystkim skłonienie czynnych nauczycieli do przeniesienia się na tereny, gdzie występowały największe braki kadrowe. W świadomości społecznej i literaturze historycznej utrwalona jest teza o istotnym zasileniu przez nauczycieli galicyjskich szkolnictwa polskiego na ziemiach byłego zaboru pruskiego i rosyjskiego. Nauczycielskie migracje miały jednak miejsce i pomiędzy innymi terenami. Dokładniejsze analizy i wyliczenia prezentowane w literaturze przedmiotu dotyczą albo wybranego regionu, albo określonego typu szkolnictwa. Brakuje obrazu syntetycznego, i to nie tylko w sferze statystyki, ale także działań administracji szkolnej różnych szczebli, a także określenia bardzo zróżnicowanych motywacji konkretnych osób decydujących się na zmianę miejsca pracy i zamieszkania.

W pierwszych powojennych latach sytuacja zmieniała się bardzo dynamicznie, szybko też następowało krzepnięcie polskiego systemu edukacyjnego. Ze względu na wciąż trwające konflikty zbrojne oraz włączanie kolejnych dzielnic w skład państwa polskiego pierwszym względnie spokojnym był rok szkolny 1921/1922 (jeszcze bez części Górnego Śląska). Można było wówczas pokusić się o podsumowanie „bilansu wejścia” polskiej oświaty. W tym roku w szkołach powszechnych pracowało ogółem 50 091 nauczycieli (20 510 mężczyzn i 29 580 kobiet). W szkolnictwie średnim w tym samym okresie zatrudnionych było 10 668 osób (6767 mężczyzn i 3901 kobiet)¹². Duża też była fluktuacja w tej grupie zawodowej. Według obliczeń J. Kraeutlera (kierownika Wydziału Szkolnego w Głównym Urzędzie Statystycznym) w roku szkolnym 1920/1921 porzuciło zawód nauczycielski ponad 2200 osób. W jego ocenie w większości były to osoby „nieprzygotowane specjalnie do zawodu”¹³. Liczby te jednak nie obrazują dysproporcji występujących pomiędzy poszczególnymi regionami kraju.

¹⁰ *Ibidem*, nr 4, s. 75–76; nr 6, s. 113–115.

¹¹ *Ibidem*, nr 5, s. 103–104.

¹² Z oczywistych względów zestawienie to nie obejmuje jeszcze części terenu Górnego Śląska przyznanego Polsce w połowie 1922 roku. J. Kraeutler, *Statystyka szkolnictwa powszechnego*, „Rocznik Pedagogiczny” 1921, seria 2, t. 1, s. 527.

¹³ *Ibidem*, s. 528.

Dramatyczne braki kadrowe nauczycieli na terenie byłego Królestwa Kongresowego, ziem zabranych, Wielkopolski, Pomorza, a nieco później także Górnego Śląska spowodowały, że zarówno ministerstwo WRiOP, jak i kuratorzy niektórych okręgów szkolnych wystosowywali zachęty dla nauczycieli i proponowali im różnego rodzaju ułatwienia, aby uzupełniać braki. Mocno akcentowanym argumentem była dziejowa konieczność i traktowanie zmiany miejsca pracy jako czynu patriotycznego. W rzeczywistości motywacje do przeprowadzki były różnorodne – poczynając od najbardziej prozaicznej chęci poprawienia swojego statusu materialnego i zawodowego (dlatego chętniej wyjeżdżano np. do Wielkopolski niż na Wołyń czy Polesie)¹⁴.

Mobilność pedagogów dotyczyła osób ze wszystkich zaborów, choć oczywiście przenieś z Galicji było najwięcej¹⁵. Translokacje miały niekiedy spontaniczny charakter, dlatego już w 1919 roku ministerstwo WRiOP zwracało uwagę, że zdarzały się przypadki zatrudniania w szkołach pedagogów, którzy nie uzyskali zwolnienia z zajmowanego wcześniej stanowiska. Starano się dbać o to, by zmiana miejsca pracy odbywała się na drodze urzędowej i wyłącznie w terminach ferii zimowych lub letnich¹⁶.

Interesującym zestawieniem, obrazującym dobrze (choć pośrednio) nauczycielskie ruchy kadrowe, jest porównanie w jakich krajach (w byłych rozbiorowych dzielnicach) nauczyciele kończyli szkołę średnią. I tak spośród czynnych w roku szkolnym 1921/1922 nauczycieli najwięcej, bo 3883 kończyło szkołę średnią w byłym zaborze austriackim, niewiele mniej w byłym zaborze rosyjskim (3842), a 792 w byłym zaborze pruskim. Warto też zwrócić uwagę na znaczące różnice pod względem własności szkół, które kończyli nauczyciele – relacja szkół państwowych do prywatnych w Galicji kształtowała się jak 2519 do 1364, w zaborze pruskim 328 do 464, a w rosyjskim 848 do 2994. Widoczna jest zatem wyraźna dominacja średniego szkolnictwa prywatnego na terenie byłego zaboru rosyjskiego. Część

¹⁴ Zauważają ten problem autorzy wyboru źródeł dotyczących Polesia, pisząc, że „w całym kraju poszukiwano kandydatów do zawodu nauczycielskiego chcących pracować na terenach kresowych. Napływ świeżych kadr był jednak słaby. Nauczyciele o wymaganych kwalifikacjach nie chcieli przyjeżdżać na Polesie. Wymagało to często prawdziwego heroizmu. Strach przed życiem na zacofanych gospodarczo i kulturowo ziemiach wschodnich był powszechny wśród nauczycieli”. Zob. A. Smolarczyk, W. Śleszyński, A. Włodarczyk (oprac.), *Wychować lojalnych obywateli. Polityka oświatowa państwa polskiego na Polesiu*, Kraków–Białystok 2016, s. 10.

¹⁵ Szerzej zob. E. Juśko, *Wpływ szkolnictwa ludowego...*, passim.

¹⁶ *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego* [dalej: Dz. Urz. MWRiOP] 2, 1919, nr 9 (16), s. 281–282.

nauczycieli zdobywała maturę na terenie innych państw – Rosji 936, Niemiec 279, Austrii 120, Szwajcarii, Francji i Belgii 96, a 23 osoby w pozostałych państwach. W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że miejsca pracy zawodowej osób wykształconych na terenie b. zaboru rosyjskiego znajdowały się prawie wyłącznie na jego terenie, podobnie osób z zaboru pruskiego, natomiast jeśli chodzi o byłą zabór austriacki, to nauczyciele z tej dzielnicy zasilili wszystkie województwa II RP (tabela 1)

Tabela 1. Nauczyciele według byłych dzielnic zaborowych, w których kończyli szkoły średnie. Rok szkolny 1921/1922.

Liczba nauczycieli Województwa	Ogółem	Zabór rosyjski	Zabór austriacki	Zabór pruski
Polska	10 668	3842	3883	792
M. Warszawa	1956	1370	135	7
Warszawskie	749	426	124	9
Łódzkie	1263	805	207	11
Kieleckie	854	447	247	13
Lubelskie	587	298	178	7
Białostockie	397	209	65	6
Nowogródzkie	185	75	23	–
Poleskie	65	25	19	1
Wołyńskie	371	108	36	3
Poznańskie	1061	34	259	507
Pomorskie	438	27	96	208
Krakowskie	833	7	764	14
Lwowskie	1224	6	1131	6
Stanisławowskie	338	3	314	–
Tarnopolskie	243	1	225	1
Śląsk Cieszyński	105	1	60	–

Źródło: „Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej” 1, 1920/1922, Warszawa 1923, s. 287.

Wyrazisty obraz nauczycielskiej mobilności daje także zestawienie z pierwszych lat niepodległości obrazujące odsetek nauczycieli uczących w województwach, w których się urodzili. W skali kraju wynosił on zaledwie 37,6%, a powyżej połowy jedynie w dwóch województwach – krakowskim (60,9%) i lwowskim (50,3%). Najniższy był w województwie śląskim – 15,3%¹⁷.

Na Pomorzu w 1920 roku na około 3000 stanowisk nauczycieli szkół powszechnych pracowało 1200 pedagogów, w tym część Niemców¹⁸, a w Wielkopolsce na 5700 etatów w maju 1919 roku było zaledwie 1357 Polaków¹⁹. Sytuacja w szkolnictwie średnim była równie zła. Natalia Gąsiorowska na łamach „Rocznika Pedagogicznego” podawała, że w 1921 roku 17% nauczycieli szkół średnich w pięciu województwach centralnych (warszawskim, łódzkim, kieleckim, lubelskim, białostockim) oraz Warszawie pochodziło z Małopolski, a zaledwie 1% z byłego zaboru pruskiego²⁰. Józef Łęgowski, charakteryzując na łamach „Muzeum” sytuację w gimnazjalnej oświacie wielkopolskiej w pierwszym roku niepodległości, obliczał, że 1 kwietnia 1919 roku na ok. 400 osób kadry pedagogicznej było jedynie 3 profesorów świeckich i 8 księży katechetów narodowości polskiej. W ciągu dwóch miesięcy obok 83 osób pochodzących z Wielkopolski uczyło 58 nauczycieli z Galicji oraz 2 osoby przybyłe z Królestwa Polskiego²¹. W 1921 roku na terenie byłej dzielnicy pruskiej prawie co czwarty nauczyciel pochodził z Małopolski (24%). Gąsiorowska podała również odsetek czynnych nauczycieli pochodzących z rodzimej dzielnicy – w Kongresówce było to 65%, w byłym zaborze pruskim 51%, a w Małopolsce ok. 96%²².

Przenoszący się do Wielkopolski nauczyciele stykali się z różnego rodzaju uprzedzeniami. Atmosfera okazała się na tyle nieprzyjazna, że kuratorium w Poznaniu 12 grudnia 1921 roku wystosowało wyjaśniające pismo do nauczycieli szkół powszechnych Małopolski. Pismo to 21 lutego 1922 roku opublikowano w formie okólnika w „Dzienniku Urzędowym Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego”:

¹⁷ „Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej” 3, 1924, Warszawa 1925, s. 167.

¹⁸ J. Szwemin, *Szkolnictwo i oświata na Pomorzu 1920–1930*, Lwów 1930, s. 31, 64.

¹⁹ M. Jabczyński, *Dziesięć lat szkoły polskiej w poznańskim okręgu szkolnym*, Poznań 1929, s. 62.

²⁰ N. Gąsiorowska, *Stan wykształcenia nauczycieli szkół średnich w Polsce*, „Rocznik Pedagogiczny” 1921, seria 2, t. 1, s. 51.

²¹ J. Łęgowski, *Rzecz o polskim szkolnictwie średnim w Wielkopolsce od listopada 1918 do początku czerwca 1919*, „Muzeum” 34, 1919, nr 7–8, s. 371.

²² N. Gąsiorowska, *op. cit.*, s. 51.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego zwraca uwagę nauczycieli szkół powszechnych, zamierzających starać się o posady w Poznańskim, na warunki pracy w tamtejszej dzielnicy Polski. Kolportowane w dziennikach i ustnych rozmowach wersje o rzekomym prześladowaniu nauczycieli i urzędników przybyłych z Małopolski nie odpowiadają w znacznej mierze rzeczywistości. Zdarzają się wprawdzie sporadyczne wypadki zwłaszcza w stosunkach z warstwami mniej inteligentnymi, że tu i ówdzie spotka małopolskiego nauczyciela jakaś niezasłużona przykrość, zazwyczaj jednak doświadcza na sobie przykrych skutków różnicy dzielnicowych stosunków ten, kto ich sam szuka. Zresztą przybywający do Poznańskiego nauczyciel z Małopolski powinien wiedzieć, że ma do spełnienia oprócz zawodowych obowiązków także misję wyrównywania różnic jakie spowodowała długoletnia trójzaborowość. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu daje rękojmię, że ludzie pracowici, obowiązkowi, taktowni i wykazujący istotnie dodatnie rezultaty pracy znajdą i w Wielkopolsce uznanie i na separatyzm tutejszego społeczeństwa skarżyć się nie będą²³.

Wobec braku wykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych ministerstwo WRiOP wydało 3 maja 1921 rozporządzenie pozwalające na czasowe zatrudnienie nauczycieli emerytowanych. Już 20 maja kurator poznański Bernard Chrzanowski poinformował zainteresowanych o tej możliwości w dzienniku urzędowym wielkopolskiego kuratorium²⁴.

Czasem zmiany miejsca pracy stawały się pretekstem do prasowej „afery”. W „Głosie Nauczycielskim” 15 marca 1921 r. ukazał się artykuł „Po unifikacji szkolnictwa w Wielkopolsce”, w którym podano, że inspektor szkolny w Ostrowie Adolf Zontek przeniósł się z lwowskiego okręgu szkolnego, gdyż za nadużycia został tam „w urzędowaniu zawieszony” i „usunięty z posady”. Kurator poznański Bernard Chrzanowski wyjaśniał, że nie jest to prawda, gdyż Zontek otrzymał w okręgu lwowskim bezpłatny urlop „celem objęcia posady inspektora szkolnego w Ostrowie”²⁵ (notabene funkcję tę pełnił aż do czasu przejścia na emeryturę w 1930 roku)²⁶.

Znaczący był udział nauczycieli galicyjskich w budowie wielkopolskiego i pomorskiego szkolnictwa średniego. Losy i osiągnięcia grupy pedagogów przybyłych z południa kraju obszernie przedstawił Jerzy Danielewicz na przykładzie

²³ Dz. Urz. KOS Lwowskiego 26, 1922, nr 3, s. 61–62.

²⁴ *Przyjmowanie emerytowanych nauczycieli do czasowej służby w szkolnictwie* (L.dz. 2660 21 II Gen), Dz. Urz. KOS Poznańskiego 1921, nr 4, s. 73.

²⁵ *Ibidem* 1921, nr 7, s. 136.

²⁶ Dz. Urz. MWRiOP 13, 1930, nr 1, s. 13.

szkół w Nakle nad Notecią i kaszubskich Chojnicach. Po 1918 roku w obu miejscowościach dyrektorami gimnazjów zostali przybysze z Małopolski. Pierwszym dyrektorem spolonizowanego gimnazjum w Nakle od kwietnia 1920 roku był Jan Augustyński, a po nim (od początku roku szkolnego 1924/25 do końca 1930/31) Zygmunt Polakowski. Pierwszy z nich uczył łaciny i greki, a drugi języka polskiego i historii²⁷. W Chojnicach podobną rolę odegrał Henryk Kozubski, przybyły z Krakowa, czy Maria Woźniczko-Marysik, która dotarła tam z Jasła. Ważną rolę w Chojnicach odgrywali też nauczyciele przybyli z Galicji, między innymi geograf Leszek Klima (z Borszczowa), filolog Józef Korzeniowski (z okolic Bielska-Białej) czy Maksymilian Ichnowski (pochodzący z okolic Żywca)²⁸.

Także w innych miejscowościach byłego zaboru pruskiego nie brakowało pedagogów przybyłych, by budować zręby polskiego szkolnictwa. Pierwszym polskim dyrektorem Miejskiego Progimnazjum we Wrześni (upaństwowionego rok później) został już 6 sierpnia 1919 roku przybyły z Galicji Alfred Romanowicz i na tym stanowisku rozwijał szkołę do 1928 roku²⁹, a później przeniósł się do Krotoszyna, gdzie również objął stanowisko dyrektora tamtejszego gimnazjum³⁰. W 1927 roku Romanowicz otrzymał urlop na odbycie podróży naukowej do Rumunii, Bułgarii i Turcji. Jako doświadczony filolog opublikował teksty poświęcone 25. rocznicy wydarzeń wrzesińskich, a także okolicznościowy tekst poświęcony Słowackiemu³¹. Brał też udział w życiu społecznym Wrześni. W latach trzydziestych powrócił do Krakowa, gdzie pracował w szkolnictwie prywatnym³².

Gdy w połowie czerwca 1922 roku część Górnego Śląska przechodziła pod zarząd państwa polskiego, pojawiła się konieczność zatrudnienia kilku tysięcy

²⁷ J. Danielewicz, *Rola nauczycieli Galicji w pracy szkół średnich i powszechnych Pomorza, Wielkopolski i Krajny po pierwszej wojnie światowej*, [w:] A. Meissner (red.), *Z dziejów oświaty w Galicji*, Rzeszów 1989, s. 273–274.

²⁸ *Ibidem*, s. 277–279.

²⁹ *Zarys Historii Gimnazjum i Liceum im. H. Sienkiewicza we Wrześni*, <http://www.taplo.pl/historia.php> (dostęp 2.12.2020).

³⁰ *Liceum Ogólnokształcące im. H. Kollataja w Krotoszynie. Historia szkoły*, http://www.liceum-kollataj.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=96&Itemid=90 (dostęp 2.12.2020).

³¹ *W 25-lecie Sprawy Wrzesińskiej*, [w:] VII Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. H. Sienkiewicza we Wrześni za r. szkolny 1925/1926, Września 1926, s. 3–5; tenże, *Na sprowadzenie zwłok twórcy „Króla Ducha”*, w: VIII Sprawozdanie... za r. szkolny 1926/1927, Września 1927, s. 3–10.

³² R. Terlecki, *Alfred Romanowicz (1888–1961)*, „Polski Słownik Biograficzny”, Kraków 1988, t. 31, s. 589–590.

nauczycieli³³. Apel zachęcający do podjęcia pracy na tym terenie skierował Wojciech Korfanty już 1 lutego 1921 roku. Podobne wezwania sformułowało ministerstwo w okólniku z 18 lipca 1921 r.³⁴ oraz wojewoda Jan Rymer w odezwie z 19 czerwca 1922 r.³⁵ Zachęty do nauczycieli kierowali także przedstawiciele terenowej administracji szkolnej (kuratorzy i inspektorzy szkolni). We Lwowie, po okresie wsparcia udzielanego przez lokalne środowiska oświatowe Ślązakom walczącym w powstaniach śląskich (propagandowa akcja plebiscytowa, pomoc materialna, osobisty udział w walkach), zaangażowano się także w budowę górnośląskiego polskiego szkolnictwa. Kuratorium lwowskie stosownym okólnikiem 15 lipca 1922 r. zachęcało nauczycieli do wyjazdu na tamte tereny, proponując atrakcyjne warunki finansowe oraz dając możliwość ewentualnej zmiany decyzji:

(...) Ze względu na to, że zapotrzebowanie nauczycieli Polaków na Górnym Śląsku jest bardzo znaczne i że dotychczasowe zgłoszenia nie wystarczają, Kuratorium O.S.L. nie stawia zasadniczo przeszkód nauczycielom, którzy pragną objąć stanowiska w tej dzielnicy Państwa. Podania zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną skierowane do Wydziału Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego w Katowicach wносить należy w drodze służbowej. W razie objęcia posady na Górnym Śląsku Kuratorium O.S.L. rezerwuje dotychczasową posadę na przeciąg trzech miesięcy. Dla informacji podaje Kuratorium, że po objęciu posady zwrócone będą nauczycielowi rzeczywiste koszty przeniesienia. Pobory wypłacane będą w markach niemieckich³⁶.

Odzew na powyższy apel musiał być spory, gdyż cztery miesiące później pojawił się kolejny okólnik, w którym kuratorium, chcąc mieć pieczę nad zmianami miejsca pracy, zastrzegło sobie decyzję zwalniania nauczycieli szkół powszechnych ubiegających się o posady nauczycielskie na Śląsku. W każdym wypadku przed wydaniem przez Radę Szkolną Powiatową dekretu zwolnienia z dotychczasowej posady należało więc zwrócić się do Kuratorium z odpowiednim wnioskiem³⁷.

³³ M.W. Wanatowicz, *Ludność napływowa na Górnym Śląsku w latach 1922–1939*, Katowice 1982, s. 28, 41.

³⁴ *Okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Inspektorów Szkolnych na terenie b. Królestwa Kongresowego i Obwodu Białostockiego i Dyrekcji Państwowych Seminarium nauczycielskich w sprawie sił nauczycielskich dla Górnego Śląska*. Dz. Urz. MWRiOP 1921, nr 14, poz. 142, s. 308–311.

³⁵ A. Glimos-Nadgórska, *Polskie szkolnictwo powszechne województwa śląskiego (1922–1939)*, Katowice 2000, s. 157.

³⁶ Dz. Urz. KOS Lwowskiego 26, 1922, nr 10, s. 318–319.

³⁷ *Ibidem* 1922, nr 10, s. 465.

Podobnie rzecz się miała w Wielkopolsce, gdzie w 1922 roku proces unifikacji szkolnictwa z resztą kraju był już zaawansowany i największe braki kadrowe zostały uzupełnione. Dlatego też 13 lipca 1922 roku Kuratorium poznańskie zachęcało nauczycieli do zgłaszania się „na posady w Województwie Śląskim”. Informowano także, że osoby formalnie zwolnione z dotychczasowych miejsc zatrudnienia z dniem 31 sierpnia otrzymają dodatkowy urlop (do 14 dni), pokryte też zostaną koszty przeprowadzki, a dla osób, które nie zaaklimatyzowałyby się w nowym miejscu, rezerwowano dotychczasową posadę na okres trzech miesięcy³⁸.

Anna Glimos-Nadgórska obliczała, że w okresie od lipca do października 1922 roku, w okresie największego napływu nauczycieli, na ten teren dotarło około trzy tysiące pedagogów³⁹. Widoczna była jednak duża fluktuacja i część z nich odeszła. Warto pamiętać także, iż na ten obszar przybywali nie tylko pedagodzy z Wielkopolski i Galicji, ale też spora grupa absolwentów seminariów nauczycielskich z Czerniowiec (Rumunia), Ostrawy i Opawy (Czechosłowacja), Głogówka, Olesna i Bytomia (Niemcy) oraz seminariów rosyjskich⁴⁰.

Pierwszy, często spontaniczny okres nauczycielskich translokacji zamyka rozporządzenie ministra WRiOP z 27 czerwca 1922 r. regulujące sprawy przenoszenia nauczycieli szkół powszechnych do innych okręgów szkolnych. Zgodnie z nim osoba pragnąca zmienić miejsce pracy winna wnieść podanie do kuratorium poprzez swojego kierownika szkoły; następnie wniosek wraz z opinią inspektora szkolnego i kuratora przesyłany był do kuratorium, w którym kandydat chciałby pracować. Opinia musiała być szczegółowo umotywowana, zwłaszcza gdy zachodziły „ważne względy służbowe”. Procedura wymagała także wydania opinii przez władze szkolne powiatu, do którego miało nastąpić przeniesienie. Całość procedury nie wymagała ingerencji ministerstwa, chyba że zaistniała sprzeczność w decyzjach – wówczas ostatecznego rozstrzygnięcia dokonywały centralne władze oświatowe⁴¹.

³⁸ *W sprawie zwolnienia nauczycieli szkół powszechnych do Województwa Śląskiego*, Dz. Urz. KOS Poznańskiego 1922, nr 6, s. 85–86.

³⁹ W literaturze istnieją dość duże różnice w ocenie liczby brakujących polskich nauczycieli. E. Brodacka-Adamowicz szacowała, że brakowało ok. tysiąca osób (E. Brodacka-Adamowicz, *Renata et illuminata. Organizacja, działalność i polityka oświatowa Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w latach 1918–1932 w świetle przepisów wykonawczych*, Siedlce 2012, s. 171).

⁴⁰ A. Glimos-Nadgórska, *op. cit.*, s. 158.

⁴¹ Dz. Urz. KOS Lwowskiego 26, 1922, nr 9, s. 262.

Zmiana miejsca pracy była niekiedy obarczona ryzykiem, że nie uda się zaaklimatyzować w nowej rzeczywistości. Sytuacja była trudna na Górnym Śląsku, gdzie ludność mówiła gwarą i z rezerwą odnosiła się do przybyszów⁴², a także na terenach byłego zaboru pruskiego, gdzie przyjezdni stykali się z odmiennymi realiami. Należy też pamiętać, że część z nich wracała, ponieważ dostawali skierowanie na pobyt w określonym czasie i z konkretnym zadaniem, na przykład przekształcenia istniejących szkół, wprowadzanie polskiego planu nauczania itp. Charakteryzując grupę nauczycieli i urzędników przenoszących się z byłej Galicji na tereny zaboru pruskiego, Ewa Brodacka-Adamowicz zwracała uwagę, że znaleźli się wśród nich ludzie „o niższych kwalifikacjach i predyspozycjach moralnych, a to oni właśnie kształtowali negatywną opinię o wszystkich urzędnikach przybyłych z zaboru austriackiego”⁴³.

Oczywiście zdarzały się przypadki, gdy na przykład po roku pracy wracano w rodzinne strony. Czasem też nauczyciele zmieniali miejsce zamieszkania z założeniem, że będzie to zmiana jedynie czasowa. Zabezpieczeniem było uzyskanie trzymiesięcznego bezpłatnego urlopu oraz gwarancja utrzymania posady – taka możliwość istniała jedynie dla nauczycieli stałych, posiadających pełne kwalifikacje zawodowe. Natomiast już 8 lutego 1921 r. (a więc w dniu, w którym formalnie utworzono kuratorium lwowskie) kurator Sobiński wystosował okólnik, w którym zapowiadał, że kuratorium „już na przyszłość nie udzieli nauczycielom stałym, przenoszącym się do Wielkopolski lub na Pomorze, urlopu bezpłatnego 3-miesięcznego i nie będzie rezerwować im posad w Małopolsce”. Tak więc stali nauczyciele z chwilą przyjęcia posady w dawnym Wielkim Księstwie Poznańskim tracili na równi z nauczycielami tymczasowymi posady w dawnej Galicji, a uzyskanie z powrotem etatu było możliwe jedynie „w miarę wolnych miejsc”⁴⁴.

Odrębnym problemem nauczycielskich migracji były przenosiny osób niepolskiej narodowości. W największym stopniu dotyczyło to członków blisko pięciomilionowej mniejszości ukraińskiej. Po raz pierwszy problem zatrudniania nauczycieli tej narodowości poza obszarem województw południowo-wschodnich pojawił się w początkach lat dwudziestych, gdy Ukraińcy rozpoczęli międzynarodową akcję propagandową w sprawie politycznej przynależności Galicji. Jednym z jej elementów stały się oskarżenia o represje, jakim mieli podlegać nauczyciele

⁴² A. Glimos-Nadgórska, *op. cit.*, s. 157.

⁴³ E. Brodacka-Adamowicz, *op. cit.*, s. 130.

⁴⁴ Dz. Urz. KOS Lwowskiego 1921, nr 3, s. 115–116.

narodowości ukraińskiej. Te zarzuty obalał kurator Sobiński, wyliczając, że na przykład w roku szkolnym 1920/1921 przeniesiono do innych okręgów szkolnych tylko ośmiu nauczycieli ukraińskich⁴⁵. Kurator przyznawał, że planowano przeniesienie w głąb kraju większej liczby nauczycieli tej narodowości, ale wyłącznie z tego powodu, że na terenie kuratorium lwowskiego nie można było znaleźć dla nich posad. Zamiary te napotykały jednak na opór nauczycieli ukraińskich, którzy używali często argumentu religijnego – braku w nowym miejscu pracy cerkwi greckokatolickiej. Z pewnym przekąsem stwierdzał, że takiego argumentu używali też nauczyciele „notorycznie niereligijni, pozostający w otwartej walce z cerkwią greckokatolicką”⁴⁶. Ruch kadrowy z Galicji odpowiadający na potrzeby kadrowe oświaty na terenie byłych zaborów pruskiego i rosyjskiego sprawiał, że trudno było oczekiwać, aby wśród galicyjskich nauczycieli nie znaleźli się także pedagodzy narodowości ukraińskiej, przenoszący się bez oporów lub nawet na własną prośbę, w nadziei na polepszenie sytuacji bytowej bądź awans zawodowy (objęcie funkcji kierowniczej, zatrudnienie w szkole o wyższym stopniu organizacyjnym)⁴⁷. Niekorzystna sytuacja panowała wśród nauczycieli na terenach białoruskich. Widoczna tam była niechęć do poprawy własnego stanu wykształcenia. Ponadto nauczycielska mobilność często przejawiała się przechodzeniem ze szkolnictwa powszechnego do średniego, gwarantującego wyższe płace⁴⁸.

Całościowe wyliczenia dokonane dla terenu kuratorium lwowskiego, (województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie) wykazały, że w pierwszych pięciu latach niepodległości (lata szkolne 1918/1919–1922/1923) przeniosło się z terenu kuratorium lwowskiego 925 nauczycieli (wśród nich tylko 13 osób bez kwalifikacji). Geograficzny rozkład tych migracji był następujący (wg okręgów szkolnych): białostocki – 13, krakowski – 128, łódzki – 65, poleski – 9, pomorski

⁴⁵ S. Sobiński, *W obronie prawdy. Szkolnictwo w Małopolsce Wschodniej pod względem stosunków narodowych*, Lwów, s. 20–21.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 13.

⁴⁷ K. Sanojca, *Relacje polsko-ukraińskie w szkolnictwie państwowym południowo-wschodnich województw Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2013, s. 312.

⁴⁸ A. Smolarczyk, *Odzyskanie niepodległości Polski a budowa systemu oświatowego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1918–1922)*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 2018, nr 18, s. 92; J. Gierowska-Kałuża, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (19 lutego 1919 r. – 9 września 1920 r.)*, „Dzieje Najnowsze” 34, 2002, nr 3, s. 146.

– 63, poznański 188, śląski – 101, warszawski – 289, wileński – 9, wołyński – 47. W wypadku 13 osób kierunek przenosin nie został ustalony⁴⁹.

Warto też zaznaczyć, że pedagogiczne wsparcie innych dzielnic nie dotyczyło wyłącznie dyrektorów szkół i nauczycieli. Także urzędnicy oświatowi różnego szczebla (z kuratorami szkolnymi i ministrami oświaty włącznie) zmieniali miejsce pracy, wzmacniając stan kadrowy w poszczególnych regionach.

Istotnym czynnikiem wpływającym na dynamikę nauczycielskich migracji był poziom wykształcenia i kwalifikacji nauczycielskich. W pierwszych latach niepodległości stan ten był wysoce niezadowalający i wobec ogromnych braków kadrowych stanowił dla wykwalifikowanych nauczycieli dodatkową zachętę do zmiany miejsca zatrudnienia. W roku szkolnym 1921/1922 tylko niecałe 60% nauczycieli szkół powszechnych posiadało pełne kwalifikacje zawodowe⁵⁰. Problem ten w stosunkowo niewielkim stopniu dotyczył województw południowo-wschodnich⁵¹.

Szansą na uzyskanie dobrej (lepszey) posady dla wykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych była ich konkurencyjność na rynku pracy, gdyż w byłych zaborach pruskim i rosyjskim znaczna część uczących nie posiadała pełnych uprawnień do wykonywania zawodu. W niektórych województwach dawnego Królestwa Polskiego i ziem wschodnich udział wykwalifikowanych pedagogów wynosił zaledwie kilkanaście procent. Znacznie lepiej wyglądało to na terenie województwa poznańskiego (70,6%) i pomorskiego (61,3%). W dawnej Galicji i na Śląsku Cieszyńskim praktycznie cała kadra nauczająca była w pełni przygotowana do wykonywania zawodu. Odsetek osób bez pełnych kwalifikacji w skali kraju wynosił 40%, jednak i tu występowały znaczące różnice pomiędzy województwami: w województwie warszawskim 78%, w białostockim 81%, a w nowogrodzkim aż 96% (tabela 2).

⁴⁹ S. Lehnert (oprac.), *Spis nauczycieli publicznych szkół powszechnych i państwowych seminariów nauczycielskich oraz spis szkół w okręgu szkolnym lwowskim obejmującym województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie*, Lwów 1924, s. 149.

⁵⁰ J. Kraeutler, *Statystyka szkolnictwa powszechnego*, „Rocznik Pedagogiczny” 1921 [1923], s. 527.

⁵¹ J. Doroszewski, *Seminaria nauczycielskie w Polsce w świetle polityki oświatowej państwa (1918–1937)*, Lublin 2002, s. 16.

Tabela 2. Nauczyciele szkół powszechnych publicznych według kwalifikacji (rok szkolny 1921/1922)

Liczba nauczycieli Województwa	Ogółem	Kwalifiko- wanych	%	Bez kwalifikacji lub czasowo kwalifikowani	%
Polska	50091	29826	59,8	20265	40,2
M. Warszawa	1546	611	39,5	935	60,5
Warszawskie	3843	843	21,9	3000	78,1
Łódzkie	4748	1143	24,3	3555	25,7
Kieleckie	4149	1815	43,8	2334	56,2
Lubelskie	4269	1785	41,8	2484	58,2
Białostockie	2413	421	18,9	1992	81,1
Nowogródzkie	1544	56	3,6	1488	96,4
Poleskie	722	72	10,0	650	90,0
Wołyńskie	1824	330	18,1	1494	81,9
Poznańskie	4698	3316	70,6	1382	29,4
Pomorskie	2183	1338	61,3	845	38,7
Krakowskie	5692	5670	99,6	22	0,4
Lwowskie	6513	6506	99,9	7	0,1
Stanisławowskie	2701	2699	99,9	2	0,1
Tarnopolskie	2731	2718	99,5	13	0,5
Śląsk Cieszyński	515	503	97,7	12	2,3

Źródło: „Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej” 1, 1920/22..., s. 283.

Również w szkolnictwie średnim kwalifikacje nauczycieli nie były zadowalające. Na terenie byłego Królestwa Polskiego w roku szkolnym 1921/1922 jedynie 20% z nich posiadało wyższe wykształcenie⁵². Odsetek ten dla całego kraju wynosił 31,8%⁵³. Jednak w poszczególnych województwach różnice były znaczne (np. w województwie poznańskim – 29,6%, warszawskim – 16%, wołyńskim – 10,8%, lwowskim – 48,7%)⁵⁴. By uzyskać pełne kwalifikacje, należało zdać

⁵² N. Gąsiorowska, *op. cit.*, s. 49.

⁵³ „Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej” 1, 1920/1922, Warszawa 1923, s. 287.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 283.

stosowny egzamin. Przykładowo w pierwszych latach niepodległości (lata 1918–1924) na terenie kuratorium lwowskiego zgłosiło się do niego 2825 osób, z których zdało 2585 (91,5%)⁵⁵.

Braki kadr oświatowych uzupełniano – oprócz doraźnie i masowo organizowanych kursów szkoleniowych w trakcie roku szkolnego i bardzo popularnych kursów wakacyjnych – przede wszystkim poprzez rozwój szkolnictwa pedagogicznego. Pełne kwalifikacje pedagogiczne dla nauczycieli szkół powszechnych dawały seminaria nauczycielskie. Te pięcioletnie szkoły (powołane formalnie dekretem z 7 lutego 1919 r.)⁵⁶ istniały do czasu wprowadzenia reformy jędrzejewiczowskiej (faktycznie wygasły dopiero w 1937 r.) i przez ten czas wypuściły około 110 tys. absolwentów⁵⁷. W ocenie Klemensa Trzebiatowskiego seminaria zaspokoili potrzeby na terenach dawnych zaborów rosyjskiego i pruskiego dopiero w latach 1925–1926⁵⁸.

Zamiaru zapewnienia odpowiedniej edukacji wszystkim dzieciom i młodzieży państwa polskiego nie udało się w pełni osiągnąć do wybuchu II wojny światowej, ale postęp osiągnięty przez dwadzieścia lat niepodległości był imponujący. Dużą rolę odegrali w tym nauczyciele. Mobilność tej grupy zawodowej spowodowała, że po 1918 roku, gdy rozpoczęto budowę jednolitego systemu oświatowego, ruszyli oni tam, gdzie występował znaczący niedobór kadry pedagogicznej. Motywacje były wprawdzie różne, ale efekt pozostawał ten sam – zbudowanie lub wzmocnienie polskiego szkolnictwa. Powstanie państwa polskiego stworzyło potrzebę i możliwości znaczącego wzrostu liczby polskich placówek oświatowych. Na terenach Wielkopolski i Pomorza chodziło przede wszystkim o zapewnienie „wyrwy” powstałej po wyjeździe nauczycieli niemieckich (lub odmowie złożenia przysięgi służbowej). Na terenach byłego Królestwa Kongresowego i ziem zabranych należało często tworzyć same podwaliny sieci szkolnej. Na Górnym Śląsku proces tworzenia szkół polskich został przesunięty w czasie i dodatkowo złagodzony zgodą na czasowe pozostanie w służbie nauczycieli niemieckich (optantów). Jednak na wszystkich tych terenach w pierwszych latach niepodległości niedobór kadr pedagogicznych był jedną z głównych przeszkód rozwoju polskiego szkolnictwa. Dzięki nauczycielom, którzy zmieniali swoje miejsca pracy i zamieszkania,

⁵⁵ S. Lehnert, *op. cit.*, s. 149.

⁵⁶ Dz. Urz. MWRiOP 1919, nr 2, poz. 3.

⁵⁷ J. Doroszewski, *op. cit.*, s. 20.

⁵⁸ K. Trzebiatowski, *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław 1970, s. 123.

trudności te łatwiej było przezwyciężyć. Znaczny wysiłek państwa, wzmocniony ogromnym zapalem do kształcenia i doksztalcania, spowodował, że po kilku latach to problemy finansowe, a nie kadrowe zaczęły determinować rozwój oświaty w Rzeczypospolitej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919.
 Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego 1921, 1922.
 Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego 1922.
 Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1919, 1930.
 Dziennik Ustaw 1922.
 Dziennik Ustaw Śląskich 1922.
 „Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej” 1, 1920/1922, cz. 2, Warszawa 1923.
 „Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej” 3, 1924, Warszawa 1925.
 Lehnert S. (oprac.), *Spis nauczycieli publicznych szkół powszechnych i państwowych seminariów nauczycielskich oraz spis szkół w okręgu szkolnym lwowskim obejmującym województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie*, Lwów 1924.
 Zagórowski Z. (red.), *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*, Lwów-Warszawa 1924.

Opracowania

- Brodacka-Adamowicz E., *Renata et illuminata. Organizacja, działalność i polityka oświatowa Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w latach 1918–1932 w świetle przepisów wykonawczych*, Siedlce 2012.
 Danielewicz J., *Rola nauczycieli Galicji w pracy szkół średnich i powszechnych Pomorza, Wielkopolski i Krajny po pierwszej wojnie światowej*, [w:] Meissner A. (red.), *Z dziejów oświaty w Galicji*, Rzeszów 1989, s. 263–289.
 Doroszewski J., *Seminaria nauczycielskie w Polsce w świetle polityki oświatowej państwa (1918–1937)*, Lublin 2002.
 Gąsiorowska N., *Stan wykształcenia nauczycieli szkół średnich w Polsce*, „Rocznik Pedagogiczny” 1921, seria 2, t. 1, s. 49–53.
 Gierowska-Kałuża J., *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (19 lutego 1919 r. – 9 września 1920 r.)*, „Dzieje Najnowsze” 34, 2002, nr 3, s. 141–148.
 Glimos-Nadgórska A., *Polskie szkolnictwo powszechne województwa śląskiego (1922–1939)*, Katowice 2000.

- Juśko E., *Wdrażanie powszechności nauczania w II Rzeczypospolitej w pierwszych latach istnienia szkół powszechnych*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2010, nr 14, s. 282–298.
- Juśko E., *Wpływ szkolnictwa ludowego autonomicznej Galicji na kształt polskiej szkoły powszechnej w latach 1918–1922*, Lublin 2006.
- Kraeutler J., *Statystyka szkolnictwa powszechnego*, „Rocznik Pedagogiczny” 1921, seria 2, t. 1, s. 521–528.
- Łęgowski J., *Rozwój polskiego szkolnictwa średniego w Wielkopolsce od listopada 1918 do początku czerwca 1919*, „Muzeum” 34, 1919, nr 7–8, s. 368–371.
- Sanojca K., *Relacje polsko-ukraińskie w szkolnictwie państwowym południowo-wschodnich województw Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2013.
- Sanojca K., *Szkoła jako instytucja pracy. Pozycja prawna i problemy zawodowe nauczycieli szkół państwowych w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] Leszczyńska C., Mędrzecki W. (red.), *Praca i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, Seria Meta-morfozy Społeczne, nr 9, Warszawa 2014, s. 277–291.
- Smolarczyk A., *Odzyskanie niepodległości Polski a budowa systemu oświatowego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1918–1922)*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy”, 2018, nr 18, s. 87–111.
- Sobiński S., *W obronie prawdy. Szkolnictwo w Małopolsce Wschodniej pod względem stosunków narodowych*, Lwów 1922.
- Stinia M., *Problemy unifikacji systemu oświatowego w okresie budowy państwa polskiego (1917–1922)*, [w:] Gracová B., Tomášek M., Baarová B. (red.), *Rok 1918 – jeho założenia, konsekwence i znaczenie w českých/czechoslovenských i polskich podręcznikach szkolnych / Rok 1918 – jeho předpoklady, důsledky a význam v českých/československých a polskich učebnicích*, Ostrava 2020, s. 89–96, 275–281.
- Trzebiatowski K., *Problem powszechności nauczania w Polsce w latach 1918–1931*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1969, t. 12, s. 49–87.
- Trzebiatowski K., *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław 1970.
- Wanatowicz M.W., *Ludność napływowa na Górnym Śląsku w latach 1922–1939*, Katowice 1982.
- Ziemiński Z., *Dokształcanie nauczycieli*, „Rocznik Pedagogiczny” 1921, seria 2, t. 1, s. 68–75.